



Centrum Stosunków Międzynarodowych
Center for International Relations

Raporty i Analizy

6/05

Bartłomiej Nowak

Nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej 2007–2013

CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

ul. Emilii Plater 25, 00-688 Warszawa
TEL.: (22) 646 52 67, FAX: (22) 646 52 58
www.csm.org.pl, info@csm.org.pl

*Bartłomiej Nowak**

NOWA PERSPEKTYWA FINANSOWA UNII EUROPEJSKIEJ 2007–2013

Wstęp (s. 2)

I. NPF 2007–2013. Ocena na poziomie strategicznym (s. 2)

II. NPF 2007–2013. Ocena na poziomie szczegółowym (s. 5)

1. Propozycja Komisji Europejskiej (s. 5)

**2. Metodologia przygotowania propozycji NPF 2007–2013 przez
Komisję Europejską (s. 8)**

3. Raport Parlamentu Europejskiego (s. 11)

III. Polityczna logika negocjacji nad NPF 2007–2013 (s. 15)

IV. Polska a NPF 2007–2013 (s. 19)

Autor jest politologiem, doktorantem Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, studiuje podyplomowo na Uniwersytecie Harvarda w JFK Harvard School of Government. Pracuje w Parlamencie Europejskim jako asystent wiceprzewodniczącego PE, Janusza Onyszkiewicza, jest też stałym współpracownikiem Centrum Stosunków Międzynarodowych w Warszawie.

Wstęp

Nowa Perspektywa Finansowa Unii Europejskiej na lata 2007–2013¹ zdeterminuje środki na funkcjonowanie Wspólnoty w bardzo ważnym dla niej okresie. Czas negocjacji nad nią jest szczególnie trudny, ze względu na kilka niesprzyjających czynników, jakie nałożyły się w ostatnim czasie. Ogólnie niedobra atmosfera polityczna, wzrost egoizmów narodowych, spowolnienie gospodarcze w krajach Europy Zachodniej, szczególnie tych uznawanych za „silnik” integracji europejskiej, jak Niemcy i Francja, wymuszona reforma Paktu Stabilizacji i Rozwoju na skutek wielokrotnego łamania jego zasad ze strony całej grupy krajów² strefy euro, wreszcie ogłoszenie fiaska i znacząca rewizja Strategii Lizbońskiej zdeterminowały klimat negocjacji. Warto dodać, negocjacji politycznych, bo kolejne wieloletnie ramy finansowe nie są unijnym budżetem, nie wynikają z unijnego prawa traktatowego³, są porozumieniem politycznym odnośnie do unijnych priorytetów finansowych⁴. Dlatego negocjując taką perspektywę warto posługiwać się argumentami natury strategicznej, rozmawiać o celach i realizacji unijnych polityk. Nie wolno dać się wciągnąć w logikę rozmów na poziomie księgowości. Odbija się to bowiem bardzo niekorzystnie na całej unijnej perspektywie finansowej i znacznie zawęża możliwości negocjacyjne państw mniej zamożnych, które są beneficjentami unijnych polityk.

I. NPF 2007–2013. Ocena na poziomie strategicznym⁵

Nowa Perspektywa Finansowa na lata 2007–2013 nie wnosi wielkich zmian do funkcjonowania Unii Europejskiej w tym okresie. Bez względu na ostateczny rezultat negocjacji, ilość pieniędzy na realizację poszczególnych polityk nie zmieni się w

¹ W dalszej części tekstu autor posługuje się skrótem NPF.

² Szczególnie Niemcy, Francja, Włochy, Grecja, Portugalia. Warto zauważyć, że Niemcy były inicjatorem Paktu Stabilizacji i Rozwoju.

³ Traktaty unijne ustanawiają ramy prawne dla corocznej procedury budżetowej, zasady wieloletniej perspektywy finansowej ustalone są w *Porozumieniu międzyinstytucjonalnym Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji* z dnia 6 maja 1999 r.; Dz.U.C 172 z 18.06.1999 r.

⁴ Do tej pory ustalono dwa tzw. pakiety Delorsa oraz Agendę na lata 2000–2006 (znana pod nazwą Agendy 2000).

⁵ Więcej na temat strategicznej reformy wieloletnich ram finansowych w raporcie, który na zlecenie Komisji Europejskiej przygotowała grupa ekspertów pod przewodnictwem Andre Sapira: *An Agenda for a Growing Europe. Making the EU Economic System Deliver*; Report of an Independent High-Level Study Group established on the initiative of the President of the European Commission. Brussels, July 2003; a także: D. Gros, S. Micossi, *A Better Budget for the European Union. More Value for Money, More Money for Value*; Brussels, CEPS 2005.

sposób znaczący. Patrząc na budżet pod względem całościowym nie widać chęci państw członkowskich do jakiegokolwiek zwiększenia środków przeznaczanych na Unię Europejską ani do finansowania jej wielokrotnie określanych w ważnych dokumentach priorytetów. Wręcz odwrotnie.

Opisując budżet unijny warto brać pod uwagę właściwe tło. Ponad 40% jego wydatków nadal przeznaczonych jest na Wspólną Politykę Rolną⁶ (WPR), a nie na badania, innowację i edukację, co tworzy podstawy nowoczesnej gospodarki i wynika ze Strategii Lizbońskiej. Jeśli chodzi o poziom wydatków na polityki unijne, to jest on niski. W 2003 roku budżet UE zbliżył się do 99,7 mld euro, co stanowi ekwiwalent niecałego 1% dochodu narodowego brutto (DNB) państw członkowskich UE, podczas gdy budżety państw narodowych oscylują wokół 45% ich DNB. Na lata 2007–2013 w propozycji Komisji Europejskiej przewidziane jest⁷ (w mld euro):

	2006 r. (dla porównania)	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Środki na zobowiązania ogółem	120.688	133.560	138.700	143.140	146.670	150.200	154.315	158.450
Środki na płatności ogółem	114.740	124.600	136.500	127.700	126.000	132.400	138.400	143.100
Środki na płatności wyrażone jako %DNB	1,09%	1,15%	1,23%	1,12%	1,08%	1,11%	1,14%	1,15%
Pułap środków własnych wyrażony jako %DNB	1,24%	1,24%	1,24%	1,24%	1,24%	1,24%	1,24%	1,24%

Warto wziąć pod uwagę, że budżet unijny wzrasta tylko nieznacznie (w latach 2009–2010 środki na płatności nawet maleją), podczas gdy Unia rozszerzyła się z 15 do 25 państw, doszło ponad 70 mln obywateli, Bułgaria i Rumunia właśnie podpisały Traktat Akcesyjny, a w kolejce czekają następne państwa. Nie jest to więc budżet na miarę europejskich ambicji, ani pod względem politycznym (małe sumy i nieznaczny

⁶ Nie są to więc wydatki tworzące podstawy gospodarki opartej na wiedzy (GOW).

⁷ Warto zaznaczyć, że w propozycji tej zawarte są również wydatki na Fundusz Solidarności oraz na Europejski Fundusz Rozwoju, które do tej pory nie były budżetowane.

wzrost na wspólną politykę zagraniczną i obronną⁸), ani pod względem ekonomicznym (cele Strategii Lizbońskiej uczynienia gospodarki europejskiej „najbardziej konkurencyjną gospodarką świata”).

Tezę tę można również zobrazować odwołując się do powszechnych stereotypów UE jako biurokratycznej maszyny, co zupełnie nie ma potwierdzenia w liczbach, gdyż budżet administracyjny Komisji Europejskiej na 2004 rok (3,8 mld euro) jest mniejszy niż te same administracyjne wydatki miasta Londynu, a budżet administracyjny wszystkich instytucji unijnych razem wziętych jest mniejszy niż budżet merostwa Paryża (6 mld euro).

Przy przygotowywaniu projektu NPR 2007–2013 Komisja Europejska musiała uwzględnić kilka spraw. Po pierwsze, duża część wydatków została zdeterminowana znacznie wcześniej zanim rozpoczęto jakiegokolwiek oficjalne negocjacje. Porozumienie pomiędzy Niemcami a Francją z października 2002 roku, zamienione później na decyzję Rady, zamroziło wydatki i szanse reformy na Wspólną Politykę Rolną. Hiszpania z kolei użyła negocjacji nad Traktatem z Nicei w 2000 roku, aby *de facto* zapewnić sobie miejsce w podziale funduszy strukturalnych i spójności poprzez utrzymanie weta, jeśli chodzi o kwestię ich alokacji. Z kolei w grudniu 2003 roku państwa będące płatnikami netto do unijnego budżetu – Austria, Francja, Niemcy, Holandia, Szwecja i Wielka Brytania – wystosowały tzw. „list sześciu” do ówczesnego przewodniczącego Komisji, Romano Prodiego, z wymaganiem, aby unijny budżet nie przekraczał 1% DNB. Propozycja ta później została wielokrotnie powtórzona, co spowodowało, że faktyczne ramy, wokół których obracać się będzie dyskusja nad NPR zostały zakreślone.

Rezultatem i najważniejszym wnioskiem wyżej wymienionych działań było **skierowanie ram dyskusji o NPR 2007–2013 na pole liczb i księgowości, a nie priorytetów i celów Unii Europejskiej**. Sprowadziło to negocjacje z poziomu politycznego do poziomu technicznego, co oznacza **znaczne zawężenie pola negocjacyjnego dla państw nowych członków Unii Europejskiej**, w większości będących zdecydowanie poniżej średniej poziomu rozwoju państw Wspólnoty.

⁸ Szczegółowe dane zawarte są w dalszej części analizy.

II. NPF 2007–2013. Ocena na poziomie szczegółowym.

1. Propozycja Komisji Europejskiej

Propozycja NPF 2007–2013 przedstawiona przez Komisję Europejską 10 lutego 2004 r.⁹ wskazuje trzy strategiczne cele dla Unii na lata 2007–2013:

a) Stały rozwój, na co składają się:

- *Konkurencyjność unijnej gospodarki* poprzez wdrożenie Strategii Lizbońskiej. Cel ten obejmuje m.in. dopełnienie zasad działania jednolitego rynku, co pomóc ma w większej konkurencyjności europejskich przedsiębiorstw, wzmocnienie obszaru badań naukowych i rozwoju technologii poprzez m.in. stworzenie Europejskiej Przestrzeni Badawczej, połączenie Europy siecią transportową, poprawa jakości edukacji i kształcenia w Unii oraz wzmocnienie wspólnotowych programów polityki społecznej.

Propozycja finansowania w kolejnych latach przedstawia się następująco (w mld euro):

Środki na zobowiązania	2006 r. (dla porównania)	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Pkt1a. Konkurencyjność na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia	8.791	12.105	14.390	16.680	18.965	21.250	23.540	25.825

- *Większa spójność (kohezja) gospodarek państw członkowskich UE.* Droga do jej osiągnięcia ma być koncentracja zasobów na cele inwestycyjne, wzmocnienie wewnątrzspółnotowej wymiany handlowej, w szczególności pomiędzy regionami rozwiniętymi i biedniejszymi poprzez utrzymanie i

⁹ Communication from the Commission to the Council and the European Parliament, *Building our common future. Policy challenges and budgetary means of the enlarged European Union 2007–2013*; COM(2004)0101.

nacisk na zasady jednolitego rynku dotyczące polityki konkurencji i zamówień publicznych, wcielanie założeń Białej Księgi Komisji Europejskiej na temat rządzenia europejskiego w celu usprawnienia zarządzania wielopoziomowego i realizacji założeń subsydiarności oraz wykorzystanie efektu dźwigni mobilizującego dodatkowe środki na nowe inwestycje zarówno z sektora publicznego, jak i prywatnego na skutek zasady współfinansowania.

Podział środków (w mld euro) na kolejne lata przedstawia się następująco:

Środki na zobowiązania	2006 r. (dla porównania)	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
1b. Spójność na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia	38.791	47.570	48.405	49.120	49.270	49.410	50.175	50.960

- *Zrównoważone zarządzanie i ochrona zasobów naturalnych*: rolnictwo, rybołówstwo i środowisko naturalne.

Na punkt ten składa się m.in. Wspólna Polityka Rolna UE, gdzie planowane są zasadnicze reformy, mające przystosować WPR do zasad Światowej Organizacji Handlu (WTO). Polegać one mają m.in. na znaczącym uproszczeniu środków wsparcia rynkowego i bezpośredniego wsparcia finansowego poprzez uniezależnienie płatności bezpośrednich od wysokości produkcji rolniczej, dalszy transfer środków finansowych z pierwszego do drugiego filaru WPR, czyli ukierunkowanie wsparcia na zrównoważony rozwój środowiska wiejskiego, co sprzyjać ma szybszej restrukturyzacji i modernizacji.

Pozycja budżetowa łączy WPR z kwestiami wsparcia ochrony środowiska naturalnego. Zakłada m.in. wdrożenie programu zmian klimatycznych¹⁰, strategii tematycznych skierowanych do konkretnych priorytetów środowiskowych, planu działania na rzecz technologii środowiskowych oraz programu Natura 2000.

¹⁰ W ramach osiągnięcia celów zapisanych w Protokole z Kioto.

Podział środków (w mld euro) na kolejne lata przedstawia się następująco:

Środki na zobowiązania	2006 r. (dla porównania)	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
2. Zrównoważone zarządzanie i ochrona zasobów naturalnych	56.015	57.180	57.900	58.115	57.980	57.850	57.825	57.805

b) Nadanie pełnej wartości obywatelstwu europejskiemu, na co składają się:

- *wzmocnienie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości* poprzez m.in. utworzenie Agencji ds. Granicy Zewnętrznej UE, rozwinięcie narzędzi wspólnej polityki wobec imigrantów, wzmocnienie Europolu, Europejskiej Akademii Policyjnej oraz Eurojustu;
- *ułatwienie dostępu do podstawowych dóbr i usług* oraz ochrona obywateli przed klęskami żywiołowymi, kryzysami zdrowotnymi i środowiskowymi;
- *wspieranie europejskiej współpracy kulturowej* poprzez m.in. ułatwienie wymiany transgranicznej, wspieranie wymiany i mobilności młodzieży, wolontariat i nieformalne nauczanie, naukę języków obcych i kształcenie ustawiczne, wzmacnianie europejskiego przemysłu audiowizualnego.

Podział środków (w mld euro) na kolejne lata przedstawia się następująco:

Środki na zobowiązania	2006 r. (dla porównania)	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
3. Obywatelstwo, wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość	1.381	1.630	2.015	2.330	2.645	2.970	3.295	3.620

c) UE jako partner w świecie

- *wzmacnianie europejskiej polityki sąsiedztwa;*
- *pomoc rozwojowa i realizacja Milenijnych Celów Rozwojowych;*

- *bezpieczeństwo strategiczne* (wynikające z Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa).

Podział środków (w mld euro) na kolejne lata przedstawia się następująco:

Środki na zobowiązania	2006 r. (dla porównania)	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
4. UE jako partner światowy	11.232	11.400	12.175	12.945	13.720	14.495	15.115	15.740

2. Metodologia przygotowania propozycji NPF 2007–2013 przez Komisję Europejską

W porównaniu do *Agendy 2000* Komisja Europejska inaczej zaklasyfikowała planowane wydatki. A więc:

Agenda 2000–2006	Perspektywa Finansowa 2007–2013
1. Rolnictwo	1. Trwały rozwój (<i>składa się z dwóch poddziałów</i>)
2. Działania strukturalne	1a. Konkurencyjność na rzecz wzrostu i zatrudnienia (<i>nowy dział, którego w Agendzie 2000 nie było</i>)
3. Polityki wewnętrzne	1b. Spójność na rzecz wzrostu i zatrudnienia (<i>zawarty dawny dział Działania strukturalne</i>)
4. Polityki zewnętrzne	2. Zachowanie i zarządzanie zasobami naturalnymi (<i>w którym zawarty jest m.in. dawny dział Rolnictwo</i>)
5. Administracja	3. Obywatelstwo, wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość (<i>zawarty dawny dział Polityki wewnętrzne</i>)
6. Rezerwy	4. UE jako partner globalny (<i>zawarty dawny dział Polityki Zewnętrzne</i>)
7. Pomoc przedakcesyjna (<i>dział nieuwzględniony w NPF 2007–2013, gdzie nie ma też osobno wyodrębnionych środków dla Bułgarii i Rumunii</i>)	5. Administracja
8. Kompensacje	

Nowa klasyfikacja wydatków służyć ma lepszemu i jaśniejszemu określeniu priorytetów UE na następne lata, jest to więc lepsze ich odzwierciedlenie niż w dotychczasowej metodologii. Poszczególne działy mają znacznie szerszą konstrukcję i obejmują większą ilość polityk i inicjatyw w porównaniu z Agendą

2000. Można mieć jednak zasadnicze wątpliwości, czy przy określaniu wielkości środków w NPF użyto podejścia *bottom-up*, gdzie najpierw określone są cele do realizacji, a następnie wielkość i struktura środków na ich realizację. Wyżej wymienione uwagi i zdeterminowanie większości środków na płatności w okresie znacznie wyprzedzającym rozpoczęcie negocjacji nad NPF każą zakwestionować wykorzystanie takiego podejścia¹¹. Jednak dla dalszych rozważań w tej analizie przyjęto upraszczające założenie, że zasadnicza zmiana struktury NPF 2007–2013 jest raczej nieprawdopodobna, podobnie jak skokowe zmiany w finansowaniu określonych polityk i pałapie środków przeznaczanych przez państwa członkowskie.

Z tego punktu widzenia pozytywnie należałoby ocenić powolną ewolucję w strukturze finansowania polityk unijnych¹²:

Dział NPF	2006 r.	2013 r.
Konkurencyjność na rzecz wzrostu i zatrudnienia	7,6%	16,8%
Spójność na rzecz wzrostu i zatrudnienia	33,4%	33,1%
Zachowanie i zarządzanie zasobami naturalnymi	48,2%	37,6%
Obywatelstwo, wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość	1,1%	2,4%
UE jako partner globalny	9,7%	10,2%

O ile powyższe dane wskazują na właściwe trendy, o tyle warto cały czas mieć na uwadze, że skala finansowania w pewnych obszarach w liczbach bezwzględnych jest wysoce niewystarczająca dla realizacji unijnych celów. Wskazać można na kilka problemów wynikających z NPF 2007–2013:

¹¹ Co oznacza przyjęcie tzw. podejścia *top-down*.

¹² Podane dane na rok 2006 kalkulowane na podstawie projektu NPF 2007–2013 przedstawionego przez Komisję Europejską, gdzie dane za wyżej wymieniony rok są szacunkowe.

- Niskie nakłady na unijną Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa. Pomimo ambitnych planów odgrywania znaczącej roli w świecie, Unia w dalszym ciągu nie będzie miała realnych narzędzi oddziaływania, bo o ile istnieje pewien trend wzrostowy w finansowaniu WPZiB, skala nakładów jest niewielka.
- NPF w żaden sposób nie finansuje rozszerzenia Unii Europejskiej. Po pierwsze, nie oddaje on skali rozszerzenia o 10 nowych państw członkowskich, jakie dokonało się 1 maja 2004 roku. Po drugie nie zawiera żadnych dodatkowych pieniędzy w związku z faktem, że w najbliższym czasie przystąpią Rumunia i Bułgaria, które już podpisały Traktat Akcesyjny. Po trzecie, brak jakichkolwiek odniesień do kolejnych możliwych rozszerzeń UE (Chorwacja, Turcja).
- Niskie nakłady na edukację. Faktu tego nie umniejsza kwestia, że jest to dziedzina, w której UE posiada bardzo niewielkie kompetencje w stosunku do państw członkowskich. Spośród całej koperty 1a (konkurencyjność dla wzrostu i zatrudnienia) tylko 10% środków przeznaczonych będzie na edukację i kształcenie. Dużym plusem tej koperty jest przeznaczenie ponad połowy środków na badania i rozwój (B+R), ale istnieje poważne ryzyko, że zasady dostępu do tych środków mogą spowodować znaczne zróżnicowanie w ich wykorzystaniu, co szczególnie w przypadku Polski będzie niekorzystne.
- Wobec zamrożenia wydatków i wstrzymania reformy Wspólnej Polityki Rolnej, Unii ciężko będzie sprostać zobowiązaniom wynikającym z negocjacji na forum Światowej Organizacji Handlu. Reforma podstawowych założeń WPR polegająca m.in. na przesunięciu wsparcia z pierwszego do drugiego filaru WPR¹³ oraz – w ramach pierwszego filaru – oderwaniu wsparcia bezpośredniego od wielkości produkcji, powinna dokonać się najpóźniej w latach 2007–2008. Konstrukcja NPF nie sprzyja

¹³ Czyli przesunięcie wsparcia z subsydiów i dopłat bezpośrednich ku modernizacji i wsparciu strukturalnym ogólnie pojętego środowiska wiejskiego.

takim rozwiązaniom¹⁴, pomimo że w skali całej perspektywy finansowej nakłady na WPR wzrastają w stopniu minimalnym w porównaniu do procentowego wzrostu nakładów na inne polityki.

Trzeba również dodać, że przy liczeniu budżetu obowiązywać będą wskaźniki Dochodu Narodowego Brutto (DNB), a nie – jak do tej pory – Produktu Krajowego Brutto (PKB). Teoretycznie nie sprawia to większej różnicy w sumach netto zawartych w budżecie, gdyż relacja odchyień DNB od PKB na poziomie poszczególnych krajów waha się w granicach 1%, ale np. Irlandia, ze względu na bardzo dużą skalę produkcji wytwarzanej przez firmy zagraniczne, posiada PKB o ponad 20% większy niż DNB.

3. Raport Parlamentu Europejskiego.

Parlament Europejski (PE) – w ramach porozumienia międzyinstytucjonalnego – posiada szerokie kompetencje, jeśli chodzi o ustalenia związane z NPF 2007–2013. Praktycznie bez zgody PE nie ma w tej chwili możliwości ustanowienia wieloletnich ram finansowych, co wynika również ze stale zwiększającej się politycznej roli PE wobec Komisji Europejskiej.

Aby podkreślić ważność negocjacji nad NPF, utworzono w Parlamencie tymczasową komisję do spraw wyzwań politycznych i środków budżetowych (FINP), na czele której stanął przewodniczący Parlamentu, Josep Borrell Fontelles. Sprawozdawcą komisji został Reimer Böge. W przygotowanym projekcie sprawozdania¹⁵ podkreśla on konieczność *zasadniczej reformy obecnie obowiązującego systemu środków własnych Unii, polegającej na ustabilizowaniu wkładów krajowych netto na obecnym poziomie* (pkt 6), co oznacza de facto pójście na rękę krajom-płatnikom netto do unijnego budżetu. Dodaje także, że projekt Komisji jest *ogólnie do zaakceptowania (...) ale nie jest realistyczny w kontekście negocjacyjnym*. Ponadto:

¹⁴ Ponad 73% finansów wciąż przeznaczanych będzie na interwencje i dopłaty, podczas gdy we wcześniejszych dyskusjach mówiło się o układzie I–II filar WPR 50%–50%.

- uważa za właściwe zapewnienie 0,41% DNB UE na politykę spójności i max. próg absorpcji środków strukturalnych na poziomie 4% DNB danego państwa;
- twierdzi, że przydział środków na wielkie projekty infrastrukturalne (pozycja budżetowa 1a) powinien zostać znacznie zwiększony;
- uważa, że na edukację i szkolenie przeznaczone jest zdecydowanie za mało środków, więc ciężko stwierdzić, że jest to jakkolwiek priorytet;
- środki na Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa są również za małe;
- postuluje restrukturyzację Wspólnej Polityki Rolnej poprzez wzrost funduszy na rozwój obszarów wiejskich (II filar WPR);
- postuluje zmianę okresu trwania perspektywy finansowej z siedmiu na pięć lat, tak aby dostosować ją do pięcioletniej kadencji Komisji Europejskiej i Parlamentu¹⁶;
- proponuje odrzucić możliwość elastycznych przesunięć pomiędzy poszczególnymi pozycjami w projekcie Komisji.

Do projektu tego złożono ponad 600 poprawek. W chwili obecnej nie wiadomo jeszcze, jaki będzie jego ostateczny kształt. Co ciekawe, autor dokumentu postuluje zwiększenie środków finansowych w kilku istotnych obszarach domagając się jednocześnie ogólnego zmniejszenia pułapu zobowiązań w stosunku do propozycji Komisji. Nie zostały jednak przedstawione żadne wyliczenia i kalkulacje, które byłyby uzasadnieniem dla takich wniosków. Wniosek zmniejszenia środków na płatności w stosunku do projektu Komisji należałoby zdecydowanie zakwestionować nie tylko na poziomie kalkulacji liczbowej, której autor projektu właściwie nie dokonał. O wiele

¹⁵ *Draft report on Policy Challenges and Budgetary Means of the enlarged Union 2007–2013*; PR/561325EN.doc, 22.03.2005.

poważniejszą kwestią jest fakt, że Parlament Europejski, instytucja ponadnarodowa, która zwykle prezentuje bardzo wspólnotowy punkt widzenia i domaga się więcej środków na realizację europejskich celów, przedstawia wnioski zupełnie inne niż należałoby oczekiwać. Jest to więc poważny problem na poziomie politycznym, bo wydaje się oczywiste, że instytucja, w której będą się odbywały główne targi i negocjacje, zdecyduje się na „obcięcie” propozycji Komisji, pytanie tylko w jakim stopniu. W negocjacjach międzyinstytucjonalnych Parlament powinien więc przyjąć rolę gracza, który podtrzymuje i wzmacnia stanowisko Komisji Europejskiej.

Spośród problemów szczególnie ważnych¹⁷, wokół których będą przebiegały linie podziałów w Parlamencie Europejskim warto wymienić:

- problem elastyczności w przesunięciach pomiędzy poszczególnymi pozycjami budżetowymi¹⁸;
- problem roli i relacji (równowagi) pomiędzy Parlamentem, Komisją i Radą w ustanawianiu NPF¹⁹;
- propozycje przesunięcia środków w obszarze *Konkurencyjność na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia* (1a) pomiędzy wielkimi projektami infrastrukturalnymi a wsparciem edukacji;
- problem włączenia programu Natura 2000 do ogólnej sumy funduszy na Wspólną Politykę Rybołówstwa²⁰;
- problem okresu trwania perspektywy finansowej (siedem lub pięć lat). Poprawki kompromisowe sugerują zróżnicowanie trwania perspektywy

¹⁶ Traktat Konstytucyjny, który obecnie poddany jest procedurze ratyfikacyjnej, mówi o minimum pięcioletnim okresie obowiązywania perspektywy finansowej.

¹⁷ Problemów tych dotyczą kompromisowe projekty poprawek: *Draft compromises for the resolution (informal document)*.

¹⁸ Ibidem, am.37 and 40 by B. Duhrkop, K. Buitenweg, H. Trupel, P. Jonckheer, F. Graefe, E. Schroedter, A. Smith.

¹⁹ Ibidem, am.36 by J. Mulder.

²⁰ Ibidem, am.246,247,257 by J. D. Haung, K. Buitenweg, H. Trupel, P. Jonckher, F. Graefe, E. Schroedter, A. Smith, L. Goepel, E. Jeggler.

finansowej w zależności od poszczególnych polityk²¹ (dla niektórych siedmioletnia, dla innych pięcioletnia), co można uznać za próbę obalenia propozycji skrócenia okresu NPF wobec całkowitej niespójności, jaką spowoduje to rozwiązanie. Spór jest więc poważny. Rozwiązaniem kompromisowym może również być przegląd średnioterminowy NPF (tzw. *mid-term review*²²);

- spór o możliwy poziom absorpcji środków strukturalnych na poziomie krajowym²³ (czy powinien być utrzymany poziom 4% PKB jako max.?).
- spór podstawowy, który może mieć szerokie reperkusje podczas dalszych negocjacji na forum Rady, dotyczący kształtu Wspólnej Polityki Rolnej. Jedne z zapisów dotyczą dostosowania zasad WPR tak, aby umożliwić zakończenie negocjacji Rundy z Doha na forum WTO, co de facto oznacza przynajmniej częściową renacjonalizację pierwszego filaru WPR i przesunięcie wsparcia na filar drugi, a także oderwanie płatności bezpośrednich od wielkości produkcji²⁴. Z kolei inne poprawki przemycają rozwiązanie mające zapewnić właściwe dochody rolnikom i wzmocnić konkurencyjność rolnictwa²⁵, czyli jednym słowem utrzymać dotychczasowy model WPR. Najbardziej jednak kontrowersyjna poprawka została zgłoszona przez Francuzkę Catherine Guy-Quint²⁶. Postuluje ona, w jednym paragrafie, naruszenie rabatu brytyjskiego oraz częściową renacjonalizację pierwszego filaru WPR, co jest oczywiście wbrew interesom Francji. Powiązanie dwóch tak różnych spraw w jednym punkcie ma za zadanie wyłącznie jego odrzucenie i przetestowanie możliwego sojuszu francusko-brytyjskiego w obronie WPR i rabatu brytyjskiego (układ wiązany). Najprawdopodobniej jednak zamierzenia Francji mogą zostać pokrzyżowane, jako że dyskutowany jest obecnie postulat rozdzielenia dwóch

²¹ Ibidem, am.325 by Hatzidakis and others.

²² Ibidem, am.609,333,324,335 by A. Jensen, Schroedter and Smith, Krehl, Buitenweg and others.

²³ Ibidem, am.149, 553, 554, 126, 127 by Buitenweg and others, V. Dombrovskis, J. Mulder, D. Rosati, B. Geremek.

²⁴ Ibidem, am.573 by J. Daul, A. J. Maat, L. Goepel.

²⁵ Ibidem, am. 560, 561, 562 by A. Deb, D. Caspary, M. Ebner, K. Florenz, M. Gahler, M. Gala, A. Gomolka, I. Grable, R. Hieronymi, E. Klamt, Ch. Klab, K. Lehne, M. Pieper, Z. Plestinska, G. Quisthoudt-Rowohl, I. Schmitt, A.schwab, R. Sommer, T. Ulmer, M. Weber, R. Wieland, J. Wuermeling, K. Buitenweg, H. Trupel, P. Jonckheerm F. Graefe, E. Schroedter, A. Smith, J. Mulder.

²⁶ Ibidem, am. 98.

ważnych punktów i głosowania ich osobno, co może wprowadzić spore zmieszanie.

III. Polityczna logika negocjacji nad NPF 2007–2013

Punktem wyjścia jest stwierdzenie, że negocjacje nad NPF są **negocjacjami odnoszącymi się do dokumentu politycznego, a nie księgowego**. Nie są – albo nie powinny – więc być negocjacjami nad bilansem wpłat do unijnego budżetu i otrzymywanych z niego środków. Jeżeli dyskusja odbywa się na poziomie księgowości, to zawsze będą na niej traciły kraje ubogie, nowi członkowie UE.

Po drugie, negocjacje te **powinny być zdeterminowane dyskusją o unijnych celach i priorytetach** (podejście bottom-up), a nie o ilości pieniędzy przeznaczonych na Unię Europejską przez państwa członkowskie (podejście top-down).

Po trzecie, w negocjacjach nad NPF **nie ma stałych sojuszników**, występują zmienne koalicje w zależności od sprawy. Koalicje te dzielą i przebiegają nie tylko pomiędzy państwami członkowskimi, ale pomiędzy trójkątem instytucji europejskich (Komisja, Rada, Parlament) oraz pomiędzy europejskimi „rodzinami” politycznymi w Parlamencie Europejskim.

Po czwarte, negocjacje nad NPF to **system naczyń połączonych i handel wymienny** pomiędzy politykami, które często tylko pozornie nie mają ze sobą związku.

Jeśli prześledzimy historię negocjacji nad NPF 2007–2013, to bardzo wyraźnie widać, w jaki sposób realizowane są powyższe założenia. „List sześciu” i powtarzające się wyraźne żądania płatników netto unijnego budżetu, aby ustabilizować wkłady państw członkowskich na poziomie 1% DNB, były próbą determinacji ram finansowych i odwrócenia logiki dyskusji z poziomu politycznego na

poziom księgowy. Warto dodać, że pierwszy raz pojawiły się zaraz po fiasku szczytu brukselskiego (grudzień 2003 r.), na którym negocjowano Traktat Konstytucyjny UE.

Porozumienie pomiędzy Francją a Niemcami dotyczące zamrożenia kwot przeznaczanych na Wspólną Politykę Rolną (październik 2002 r.), które oznaczało de facto wstrzymanie reformy WPR, było formalnie warunkiem *sine qua non* szczytu kopenhaskiego, który miał zdecydować o zakończeniu negocjacji akcesyjnych z dziesięcioma nowymi państwami. A przecież Francja, który jest największym unijnym biorcą WPR, zdawała sobie sprawę, że powyższe układy są w dłuższej perspektywie nie do utrzymania ze względu na negocjacje na forum WTO²⁷.

Hiszpania z kolei, podczas negocjacji nad Traktatem Nicejskim, zapewniła sobie pozostawienie weta odnośnie do funduszy strukturalnych, co odzwierciedla projekt NPF, w którym hiszpańskie regiony będą nadal podlegać polityce strukturalnej. Już podczas samych negocjacji nad NPF widać też było zmienność podejścia hiszpańskiego w stosunku do Polski i próby tworzenia różnych konfiguracji potencjalnych koalicjantów.

Kolejna z kluczowych spraw, nad którą udało się przejść do porządku dziennego, to rabat brytyjski, na który składają się wszystkie państwa członkowskie, włącznie z państwami będącymi zdecydowanie poniżej średniej rozwoju gospodarczego w UE. Wszystkie argumenty ekonomiczne przemawiają za odejściem od takiej ulgi dla jednego z najbogatszych członków UE. Jest jednak poziom polityczny, na którym Brytyjczykom udało się wytworzyć przekonanie, że podniesienie tego argumentu oddali Wielką Brytanię od Europy, gdyż po pierwsze, czeka ją w najbliższej przyszłości referendum na temat konstytucji europejskiej, po drugie będzie też w przyszłości referendum na temat przystąpienia do strefy euro, po trzecie nie jest to najlepszy moment, bo w maju odbywają się w Anglii wybory do Parlamentu.

Co jest jednak największym sukcesem Wielkiej Brytanii, udało im się związać kwestię rabatu brytyjskiego z reformą WPR, czyli utworzyć w tym obszarze sojusz z

²⁷ Negocjacje te prowadził francuski komisarz UE, Pascal Lamy, który niejednokrotnie musiał przeciwstawiać się pozycji rządu i prezydenta Francji.

Francją. O takim powiązaniu mówi nie tylko poprawka zgłoszona na forum Parlamentu Europejskiego, ale także – a może przede wszystkim – raport Komisji Izby Lordów²⁸ na temat finansowania Unii Europejskiej. Raport nie tylko bardzo dokładnie uzasadnia rabat przysługujący Wielkiej Brytanii na skutek bardzo niskich jej korzyści ze WPR, ale w zasadzie podważa celowość obecnych priorytetów budżetowych Unii i wydatków na rolnictwo, które nie przynoszą żadnej wartości dodanej. Ostrzega także przed próbami rewizji rabatu brytyjskiego już nie tylko przez otwarcie kwestii reformy i renacjonalizacji WPR, ale również cięcia funduszy strukturalnych dla nowych państw członkowskich. Rezultatem postawy Wielkiej Brytanii jest projekt uogólnionego mechanizmu korekcyjnego przedstawionego przez Komisję Europejską, który zastąpiłby zarówno rabat brytyjski, jak i „rabat od rabatu” uzyskany przez cztery kraje (Niemcy, Holandia, Szwecja, Austria) podczas negocjacji nad Agendą 2000, a polegający na płaceniu jedynie 25% składek na rabat brytyjski. Nowy, uogólniony mechanizm korekcyjny (UMK) polegałby na ustanowieniu progu ujemnej pozycji netto (-0,35% DNB), po przekroczeniu którego następuje korekta (66% ujemnej pozycji netto ponad próg – 0,35% DNB). Nie jest jasne, czy uda się zastąpić rabat brytyjski przez UMK, czy też UMK wystąpi obok rabatu brytyjskiego. W każdej sytuacji Wielka Brytania raczej obroni swoją pozycję (UMK miałby być kompromisem, który nieznacznie tylko narusza interes brytyjski), jako że udało jej się mocno zabezpieczyć przed rozwiązaniem w ogóle likwidującym tego rodzaju ulgę.

Rezultatem powyższej sytuacji jest tzw. pakiet kompromisowy przedstawiony przez prezydencję Luksemburga. W liście ministra spraw zagranicznych Jeana Asselborna do jego unijnych odpowiedników pada stwierdzenie, że *pewna redukcja dotknie wszystkich kategorii*²⁹ (mowa o wydatkach przewidzianych w NPF – przyp. autor), ale *celem jest koncentrowanie wydatków na tych, którzy potrzebują najwięcej*³⁰. Spośród zaproponowanych „przesunięć” wydatków Luksemburg proponuje zróżnicowanie kwoty absorpcji funduszy strukturalnych w zależności od poziomu zamożności danego kraju. I tak, dotychczasowy limit absorpcji funduszy wyznaczony na max. pułap 4% DNB dostępny byłby tylko dla krajów o dochodzie na mieszkańca niższym niż 40% średniej unijnej. Są tylko dwa takie państwa, Rumunia i

²⁸ *Future Financing of the European Union. Report with evidence*; House of Lords, European Union Committee, March 9th, 2005.

²⁹ Cyt. za Rzeczpospolita, 22.04.2005 r.

Bułgaria. Obniżanie pułapu miałyby się dokonywać wraz z przekroczeniem każdego dodatkowych 5% średniej DNB – o 0,1 punktu procentowego limitu³¹.

Projekt kompromisu przedstawionego przez Luksemburg mieści się zatem dokładnie w nurcie wyznaczonym przez wyżej wymienione czynniki.

W politycznej logice negocjacji mieszczą się również próby zasugerowania daty zakończenia negocjacji nad NPF 2007–2013. Jako możliwy termin podaje się czerwiec 2005, czyli szczyt Rady Europejskiej wieńczący działalność prezydencji Luksemburga. Komisja Europejska w swoim oficjalnym stanowisku³² stwierdza, że jakiegokolwiek przedłużenie negocjacji będzie bardzo niekorzystne z kilku względów:

- oznaczać to będzie ogromny polityczny krok w tył dla całej UE;
- załamać się może proces ratyfikacji Traktatu Konstytucyjnego, realizacji Strategii Lizbońskiej, może też powstać niekorzystny klimat ekonomicznej niepewności dla gospodarek państw UE;
- w przypadku braku zgody niemożliwe będzie przygotowanie operacyjne programów dla prawidłowego funkcjonowania polityki regionalnej, sieci transeuropejskich oraz ochrony granic zewnętrznych.

Innym używanym argumentem jest objęcie w drugim półroczu 2005 roku przewodnictwa Rady przez Wielką Brytanię, co wobec tradycyjnej eurowstrzeżliwej postawy tego kraju oraz zdeterminowania w obronie rabatu budżetowego może uczynić zakończenie negocjacji w 2005 roku niemożliwym. Wydaje się, że argument taki jest dosyć przekonujący, jednak warto pamiętać, że podobnej rangi argumenty wymieniane są dosyć często w tak poważnych negocjacjach. Francja próbuje używać argumentów dotyczących referendum konstytucyjnego, które ma odbyć się pod koniec maja, co ma uzasadniać pozostawienie spraw związanych z reformą WPR. Wcześniejsze przewodnictwo Holandii – która była sygnatariuszem „listu sześciu” – w Radzie również wiązało się z poważnymi wątpliwościami. Argument „kalendarza wyborczego” będzie więc stale

³⁰ Ibidem.

³¹ Polska z obecnym poziomem bogactwa klasyfikowałaby się w limicie 3,8% DNB.

powtarzającym się problemem, którego nie można oczywiście pominąć w rozważaniach nad negocjacjami NPF, nie można jednak go wyolbrzymiać, a tym bardziej pozwalać, aby determinował negocjacje nad dokumentem, który określi finansowe podstawy UE na najbliższych siedem lat.

Wydaje się więc, że kwestia przygotowania programów operacyjnych dla polityki regionalnej, funkcjonowania granic zewnętrznych oraz sieci transeuropejskich nie ucierpi, jeśli negocjacje nad NPF przedłużą się do grudnia 2005r.³³ Brak porozumienia w tym terminie może dopiero stwarzać kłopoty.

IV. Polska a NPF 2007–2013

W negocjacjach nad NPF Polska występuje z pozycji niezwykle trudnej. Wpływa na to kilka faktów:

- Ze wszystkich nowych krajów członkowskich Polska jest największym beneficjentem NPF. Według propozycji Komisji Europejskiej, z budżetu unijnego możemy w latach 2007–2013 otrzymać ponad 76 mld euro. Sam ten fakt – choć bardzo korzystny – stawia nas w trudnej sytuacji kraju, który w ogromnym stopniu korzystając z funduszy unijnych musi zarazem przyjąć do wiadomości, że największe państwa UE przeżywają okres stagnacji gospodarczej i kłopotów na rynku pracy. Stąd każdy mocno artykułowany polski postulat utrzymania lub zwiększenia finansowania danej polityki może wywoływać ostre kontrowersje.
- Przykładem wstrzeźliwości Polski jest niekwestionowanie budżetu na wielkie projekty infrastrukturalne w kopercie 1a (konkurencyjność). Jest to propozycja niekorzystna dla nowych państw członkowskich, gdyż z całej puli środków jedynie 10% trafi do nich, gdy tak naprawdę

³² The European Commission: *Consequences of a late or non-agreement on the multi-annual financial framework for 2007–2013*; <http://www.europa.eu.int>.

³³ Podstawy legislacyjne pod najważniejsze programy operacyjne wygasają w drugiej połowie 2006 r.

potrzeby ulepszenia sieci transportowej są ogromne. Poza tym, środki w tej kopercie są współfinansowane na poziomie narodowym w mniejszym stopniu niż w przypadku funduszy strukturalnych. Nie jest jednak łatwo zakwestionować tą sprawę, jeśli jest się największym biorcą polityki regionalnej.

- Na poziomie negocjacji politycznych nasze możliwości negocjacyjne są znacznie ograniczone poprzez wcześniejsze zdeterminowanie części wydatków, które miało miejsce jeszcze przed naszym członkostwem w UE.
- Niektóre polskie postulaty, których celem jest utrzymanie finansowania NPF na poziomie jak najbardziej zbliżonym do propozycji Komisji Europejskiej, kłócą się jednak z podstawową logiką budżetowania i przejrzystości budżetu UE. Przykładowo, Polska postuluje utrzymanie finansowania Funduszy Solidarności oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju poza NPF 2007–2013, co oczywiście zapobiegnie wydatkom na oba fundusze i zmusi do utworzenia dodatkowej puli, ale z punktu widzenia upraszczania i przejrzystości budżetu jest to pomysł niewłaściwy.
- Podobnie dwie strony ma kwestionowany przez Polskę pomysł skrócenia wieloletnich ram finansowych z siedmiu do pięciu lat. Oczywiście, im dłuższy jest taki okres, tym rzadziej będzie dochodziło do targów finansowych. Taka sytuacja będzie również lepsza z punktu widzenia państw-biorców netto unijnego budżetu, gdyż ograniczy niebezpieczne tendencje do obcinania środków na płatności unijne ze strony państw najbogatszych. Jednak z punktu widzenia elastyczności i priorytetów budżetu niweczy to szanse jego zasadniczej reformy i realizacji celów zaplanowanych w Strategii Lizbońskiej. Być może też, wprowadzenie pewnych narzędzi elastyczności i korekty budżetu byłoby przydatne.

- Polska boi się używać pewnych argumentów politycznych, które byłyby jak najbardziej wskazane z punktu widzenia negocjacyjnego, ze względu na możliwą bardzo negatywną reakcję na krajowej scenie politycznej. Przykładem jest Wspólna Polityka Rolna. Opowiedzenie się Polski za reformą WPR byłoby bardzo mocnym argumentem wymiennym w negocjacjach, jako że Francja – będąca największym beneficjentem WPR – zrobiłaby bardzo wiele, aby obecny model WPR obronić. W takiej sytuacji całkiem prawdopodobne, że w zamian za „odpuszczenie” kwestii reformy WPR Polska i grupa nowych krajów członkowskich zyskałaby zachowanie obecnego poziomu finansowania polityki regionalnej. Potencjalna reforma WPR nie byłaby groźna dla naszego kraju, gdyż państwa, które przystąpiły do UE 1 maja 2004 r., mają już częściowo zrenacjonalizowaną WPR, a duża część płatności oderwana jest od wielkości produkcji. Jest to więc model o wiele bardziej zbliżony do zasad WTO niż ten, z jakim mamy do czynienia w Europie Zachodniej. Co więcej, Traktat Akcesyjny gwarantuje³³ nam określone środki i system WPR w okresie dziesięcioletnim, więc w zasadzie – poza wyjątkowymi przypadkami, jak reforma rynku cukru – reforma WPR powinna być dokonana w państwach dawnej „piętnastki”. Podniesienie jednak tego argumentu przez Polskę na forum międzynarodowym – pomimo jego słuszności – spowodować by mogło bardzo negatywną reakcję na polskiej scenie politycznej.

Spośród polskich postulatów zasadniczym jest utrzymanie poziomu finansowania polityki regionalnej. Propozycje prezydencji luksemburskiej dostosowania pułapów możliwej absorpcji środków na szczeblu krajowym do poziomu zamożności danego kraju wydają się logiczne, ale jeśli przyjrzeć się szczegółom, to tracą na nich – w stosunku oczywiście do propozycji Komisji Europejskiej – wyłącznie nowe państwa członkowskie UE. W perspektywie siedmioletniej, według prognoz rozwoju gospodarczego, Polska może dostać nawet ponad 11 mld euro mniej w porównaniu z poprzednimi szacunkami. Rozumiejąc trudną sytuację gospodarczą naszych unijnych partnerów warto w aspekcie negocjacyjnym **mówić o zasadach, celach i priorytetach** unijnej NPF 2007–2013. Aby taki język był jednak skuteczny, nie wolno dać się zepchnąć wyłącznie do

dyskusji na poziomie księgowości. Trzeba też uciekać od logiki „cięcia wszędzie”, ale w polityce regionalnej najmniej, w którą próbuje wejść prezydencja Luksemburga w poszukiwaniu kompromisu.

Wiadomo już, że NPF w wysokości zaproponowanej przez Komisję Europejską nie da się obronić. Przyczyniła się do tego również sama Komisja, która na 2006 rok przedstawiła wysokość środków na płatności na poziomie 1,02% DNB. Nie stwarza to z pewnością kłódki finansowej do przejścia na znacznie wyższy poziom roku 2007, zaproponowany w NPF. Czy można w chwili obecnej położyć na szalę argumenty natury politycznej i strategicznej? Dyskusja w Parlamencie Europejskim pokazuje, że być może tak, a całe negocjacje są w dalszym ciągu sprawą otwartą. Jeżeli Polska nie chce z przyczyn wewnętrznych poruszać dyskusji o reformie WPR, to może spróbować to zrobić rękami Wielkiej Brytanii, która z pewnością jest w stanie otworzyć taką dyskusję, jeśli rabat brytyjski byłby zagrożony?

Jak z kolei Polska powinna zachować się wobec samego rabatu brytyjskiego, na który przecież także my się składamy? Bo wprowadzenie zamiast tego uogólnionego mechanizmu korekcyjnego, w którym wszystkie państwa – płatnicy netto unijnego budżetu – dostają częściowy zwrot swojej nadpłaty, nie jest tym bardziej opcją korzystną. Czy nie okaże się, że atakując rabat brytyjski rozwiązujemy „puszkę Pandory”?

Bez względu na to, jak potoczą się dalsze negocjacje nad NPF 2007–2013, **Polska będzie z pewnością finansowo największym beneficjentem** i tego nie da się podważyć. O wiele jednak ważniejsza od ilości pieniędzy i przepływów netto jest **walka o zasady**. Chęci do zmniejszania³⁴, a nie zwiększania unijnego budżetu, zapominanie o zasadach solidarności z biedniejszymi państwami, daleko niewystarczające finansowanie polityk, które powinny być priorytetowymi, to sprawy, które mogą nas kosztować w przyszłości o wiele więcej niż da się to określić na poziomie liczb.

Dlatego bardzo pozytywnie należy ocenić fakt, że Polska nie uległa pokusom, które sugerowały, że przy niskim finansowaniu unijnego budżetu byłibyśmy w lepszej

pozycji finansowej netto (na skutek mniejszej składki). O ile nasze możliwości negocjacyjne nad NPF 2007–2013 są ograniczone, o tyle cieszy pewne myślenie perspektywiczne. Aby być skutecznym przy negocjacjach nad następną już perspektywą finansową, powinniśmy zacząć formułować nasze propozycje na lata 2014–2020³⁵ zaraz po zakończeniu obecnych rozmów.

Bruksela, 3 maja 2005 r.

³³ Traktaty Akcesyjne pod względem formalno-prawnym należą do prawa podstawowego UE.

³⁴ Chodzi oczywiście o % DNB.

³⁵ Przy założeniu, że perspektywa siedmioletnia będzie obowiązywać.

Czym jest Centrum Stosunków Międzynarodowych?

Centrum jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi dla Polski problemami polityki międzynarodowej. Podstawowym zadaniem Centrum jest doradztwo polityczne, stałe monitorowanie działań rządu w polityce zagranicznej oraz opisywanie aktualnej sytuacji międzynarodowej Polski. W tym celu przygotowujemy raporty i analizy, organizujemy konferencje i seminaria, publikujemy artykuły i książki, prowadzimy projekty badawcze i grupy robocze. W ciągu naszej wieloletniej działalności udało nam się stworzyć grono stałych współpracowników oraz zbudować forum dyskusji o polityce zagranicznej dla polityków, parlamentarzystów, urzędników państwowych i lokalnych, dziennikarzy, naukowców, studentów i przedstawicieli innych organizacji pozarządowych. Uważamy, że wobec wyzwań, przed którymi stoi polska polityka zagraniczna, powinniśmy wspierać tego typu publiczną debatę w Polsce o polityce międzynarodowej.

Założycielem i prezesem Centrum Stosunków Międzynarodowych jest Janusz Reiter.

Nasz adres:

UL . EMILII PLATER 25, 00-688 WARSZAWA

tel. (0048-22) 646 52 67, 646 52 68, 629 38 98, 629 48 69

fax.(0048-22) 646 52 58

e-mail: info@csm.org.pl

Zachęcamy do korzystania z naszej strony internetowej

www.csm.org.pl

Główni sponsorzy CSM:

- Fundacja Forda
- Fundacja im. Stefana Batorego
- Fundacja Konrada Adenauera w Polsce
- German Marshall Fund of the United States
- Fundacja im. Roberta Boscha
- Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej
- PAUCI

Projekty realizowane przez Centrum były wielokrotnie wspierane finansowo także przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwo Obrony RP.

Wszystkie „Raporty i Analizy” dostępne są w wersji on-line na stronie internetowej Centrum Stosunków Międzynarodowych www.csm.org.pl.

Osoby zainteresowane regularnym otrzymywaniem „Raportów i Analiz” pocztą elektroniczną prosimy o przesłanie swoich danych na adres info@csm.org.pl lub faks +48 22 646 52 58.

„Raporty i Analizy” są dostępne bezpłatnie.